

Arkadiusz Karwacki

Konceptualizacje specyfiki środowisk popegeerowskich – między nauką eksplanacją a upracticznionym stygmatem

Abstrakt

Cel pracy: Celem artykułu jest analiza kategorii pojęciowych stosowanych w badaniach nad społecznościami powstałymi po likwidacji państwowych gospodarstw rolnych (PGR-ów) oraz wykazanie, w jaki sposób język naukowy może przyczyniać się do stereotypizacji i stygmatyzacji tych grup.

Metoda badawcza: Badanie opiera się na przeglądzie literatury dotyczącej badań socjologicznych (zarówno ilościowych, jak i jakościowych), interpretowanych przez pryzmat teorii etykietowania oraz współczesnych teorii ubóstwa i marginalizacji. Badania nad społecznościami powstałymi po likwidacji PGR-ów dostarczyły obszernej wiedzy na temat ich warunków społeczno-ekonomicznych (ubóstwo, bezrobocie, marginalizacja, wykluczenie społeczne).

Kluczowe wyniki: Stosowanie pewnych pojęć (np. „kultura ubóstwa”, „klasa niższa”, „wyuczona bezradność”) utrwaliło negatywne stereotypy i etykiety, potencjalnie kształtując tożsamość grupową i ograniczając możliwości rozwoju.

Główne wnioski: Autor podkreśla potrzebę krytycznej refleksji nad językiem nauk społecznych i jego konsekwencjami społecznymi. Proponuje odejście od stygmatyzujących kategorii na rzecz bardziej inkluzywnych ram, takich jak teoria wrażliwości, która pozwala na bardziej uniwersalne i nie stygmatyzujące rozumienie problemów społecznych. Artykuł podkreśla również potrzebę lepszego przełożenia wyników badań na praktyczne działania w zakresie polityki społecznej.

Słowa kluczowe: społeczności popegeerowskie, ubóstwo, teoria etykietowania, marginalizacja, wykluczenie społeczne, teoria podatności na zranienie.

Dr hab. Arkadiusz Karwacki, prof. UMK, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Instytut Socjologii, ul. Fosa Staromiejska 1a, 87-100 Toruń, e-mail: arekarwa@umk.pl, ORCID: 0000-0002-2857-7894.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

*Lekarze mniemają, że dużo pomogli choremu,
gdy potrafili nadać chorobie odpowiednią nazwę.*

Immanuel Kant (2010, s. 697)

1. Wprowadzenie

Badacze eksplorujący życie społeczne mogą mierzyć się z trzema zasadniczymi pytaniami: jak jest; dlaczego tak jest; co zrobić, żeby działało to, co nie działa, a w powszechnej opinii powinno/mogłoby (Zybertowicz, 2010). Jak pisał przed laty przywołany wyżej Andrzej Zybertowicz w autorskim podsumowaniu XIV Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego¹, my socjologowie najwięcej energii wkładamy w szukanie odpowiedzi na to pierwsze pytanie, a najmniej na trzecie. To zaniechanie ma różne przyczyny, przejawy i konsekwencje. Oczywiście moglibyśmy rozwinąć tu dyskusję o możliwościach i barierach prowadzenia badań zorientowanych aplikacyjnie na gruncie socjologii z odwołaniem do założeń „socjologii publicznej” i „socjologii sfery publicznej”. Możemy eksponować orientację na interwencję w duchu określonych ideologii (co łączyć będziemy częściej z socjologią publiczną). Warto jednak także wiązać refleksję socjologiczną (wychylającą się ku teorii) nad biegiem spraw publicznych i funkcjonowaniem sfery publicznej z przekładaniem wyników badań na praktykę życia społecznego. Odbywać się to może m.in. przez promocję dobrych praktyk, ale też ujawnianie różnych interesów leżących u podstaw realizowanych polityk publicznych lub kierowanie uwagi na kwestie pomijane w debacie publicznej. To z kolei istota socjologii życia publicznego (Gadowska, Rymsza, 2017, s. 40), którą propagował Edmund Wnuk-Lipiński. Nie mam wątpliwości, że mowa tu o niezwykle ważnym zadaniu i celu (misji) prowadzenia socjologicznych dociekań. Jak z kolei twierdził przed laty Antoni Rajkiewicz (wychowawca wielu pokoleń polskich polityków społecznych): „badania prowadzone są nie jedynie dla zdobycia informacji, ale [...] istotne jest, aby badacze przekształcali się w pionierów [...] rozwiązań praktycznych” (Kalbarczyk, 2005, s. 232). Tę powinność przypisywał nie tylko politykom społecznym, lecz także – w szerszym ujęciu – samej nauce. Bazując na poprawnie zaplanowanych i zrealizowanych studiach empirycznych oraz wyjaśnieniach płynących z teorii, można więc konsekwentnie wpływać na warunki życia ludzi czy systemy instytucjonalne. I tu rodzi się pytanie: w jakim stopniu badania realizowane przez lata były użyteczne w rozumieniu doświadczeń mieszkańców środowisk popegeerowskich w Polsce, a jednocześnie w jakim stopniu stanowiły podstawę zmian (np. reform,

¹ Wydarzenie to odbyło się w Krakowie we wrześniu 2010 r. i przebiegało pod hasłem: „Co się dzieje ze społeczeństwem?”.

interwencji), które stawały się udziałem mieszkańców tych środowisk. Warto tu zacytować Wilkina (1997, s. 45), który sygnalizował, że: „Trzeci wymiar upadku «świata PGR» dotyczy szczebla najniższego czy podstawowego, a więc osób pracujących do niedawna w PGR i ich rodzin. Na tym szczeblu konsekwencje upadku bądź przekształcenia PGR są najdotkliwsze, najbardziej złożone i różnicowane. [...] Obowiązkiem nauki jest badanie i opisywanie zjawisk społecznych i gospodarczych w różnych wymiarach [...]. Taka wiedza może służyć następnie potrzebom wypracowania odpowiednich rozwiązań w dziedzinie polityki społeczno-ekonomicznej”. No właśnie, czy ten niezwykle doniosły postulat znalazł swój praktyczny wyraz?

Naturalnie w niniejszym artykule nie mam możliwości zmierzyć się z pytaniem o tak szerokim zakresie problemowym. Należy jednak wyrazić przekonanie, że dzięki pracy wielu zespołów badaczy odkrywaliśmy istotę doświadczania jakości życia różnych pokoleń mieszkańców popegeerowskich środowisk, zróżnicowanych losów i trajektorii życiowych, czy też obciążenia ich konkretnymi problemami społecznymi. Cytowane poniżej prace Elżbiety Tarkowskiej, Katarzyny Korzeniewskiej, Elżbiety Psyk-Piotrowskiej, Zofii Kawczyńskiej-Butrym czy Piotra Bindera (i wielu innych badaczy) to niezwykle cenny materiał, odsłaniający różne aspekty doświadczeń transformacyjnych, wpisanych w codzienność mieszkańców byłych PGR-ów: sytuacji społeczno-ekonomicznej; stylów życia; różnych typów biedy; doświadczeń bezrobocia; kondycji zdrowotnej; samooceny; obciążeń i zadań przypisanych do płci; wzorów dziedziczenia norm, wartości czy postaw; trajektorii życiowych młodych ludzi; funkcjonowania lokalnych instytucji w ramach procesów restrukturyzacyjnych itp. Na podstawie wielu zrealizowanych studiów i publikacji badacze odpowiadali na pytania: jak jest i dlaczego tak jest. Otwartą kwestią pozostaje to, czy zbiór powstałych diagnoz i wyjaśnień stanowił podstawę procesów reformatorskich mających na celu m.in. stabilizowanie sytuacji społeczno-ekonomicznej mieszkańców terenów popegeerowskich.

Celem artykułu jest przedstawienie kategorii pojęciowych stosowanych przez badaczy społecznych w opisie i eksplanacji złożonej sytuacji życiowej mieszkańców środowisk popegeerowskich. Na podstawie metody narracyjnego przeglądu literatury wyodrębniono i zaprezentowano w tekście pojęcia (charakterystyki, problemy społeczne, procesy), które pozwalały badaczom na eksponowanie zjawisk i procesów wpisanych w indywidualne i zbiorowe doświadczenie. Podstawowym problemem w ramach podjętej analizy było poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: jakie pojęcia (kategorie) były przypisywane przez badaczy środowiskom popegeerowskim, ludziom, którzy je tworzyli i tworzą, z uwzględnieniem rewizji używanych określeń (koncepcji) wobec realnej stygmatyzacji/etykietyzacji. Z przedstawionej w tekście mozaiki kategorii rysuje się więc obraz zbiorowości, który sam w sobie – niezależnie od intencji samych badaczy – stawał się bardziej lub mniej sugestywnym

stereotypem, jakimś symbolem (raczej o negatywnym zabarwieniu), automatycznie splatającym się z przedstawicielami popegeerowskiej zbiorowości. Ukazuje to realny – chociaż nie zawsze oczekiwany – wpływ nauki na sytuację badanych zbiorowości. Dotykamy tu procesu, definiowanego od wielu dekad na gruncie nauk społecznych jako etykietowanie (*labeling theory*). Poniżej krótko odwołuję się do tej koncepcji, aby pokazać potencjalne konsekwencje konstruowanego obrazu i tożsamości osób, reprezentujących daną zbiorowość (w tym przypadku mieszkańców środowisk popegeerowskich). Po przedstawieniu zastosowanej metody analizy, prezentuję więc podstawowy ruszt kategorialny, którym posługiwali się badacze popegeerowskiego świata. Jednocześnie sygnalizuję zagrożenia związane z potencjalnym wydzwiękiem wykorzystywanego języka, opisującego ludzi, którzy w sytuacji likwidacji PGR-ów znaleźli się w szczególnie trudnych warunkach (izolacji przestrzennej, kumulacji różnych problemów w doświadczeniu, niedostatku zasobów niezbędnych do radzenia sobie w nowych warunkach itp.). To także historia krytycznego namysłu nad stosowaną siatką pojęciową w obrębie środowiska naukowego. Jako podsumowanie proponuję ujęcie, które może być alternatywą do stosowanej terminologii, a użyteczne w wolnym od stygmatyzowania wyjaśnianiu złożonej sytuacji zarówno mieszkańców popegeerowskich środowisk, jak i przedstawicieli innych grup (mowa tu o teorii podatności na zranienie). Może kolejne studia – których z pewnością potrzeba – przyniosą bardziej równościowe spojrzenie na jakość życia popegeerowskich zbiorowości?

2. Nazwać, wyjaśnić i nie skrzywdzić... – teoria etykietowania

Naturalne jest, że w ramach prowadzonych studiów potrzebujemy pojęć: kategorii opisu i analizy. Potrzebujemy teorii, która bazuje właśnie na spójnych zestawach pojęć, a także twierdzeń i praw. Wskazując na różne aspekty ludzkiego bytu, sięgamy po pojęcia z długim rodowodem, zapożyczamy (do naszych rodzimych studiów) inne, pochodzące z dyskursów rozwijanych przez lata. Konstruujemy nowe pojęcia i rekonstruujemy istniejące, nadając im kolejne znaczenia, nową użyteczność, wpisując w nie także określone założenia aksjologiczne. Czasami wycofujemy się z określonej terminologii, ponieważ dostrzegamy, że wyniki badań nie potwierdzają zasadności jej stosowania, zmieniają się realia społeczne lub np. odkrywamy, iż określone pojęcie staje się obciążającą etykietą, którą nie przystoi nam się dalej posługiwać.

Warto w tym miejscu odwołać się do realnego ryzyka, które wiąże się z wprowadzanymi do obiegu pojęciami czy określeniami – do procesu etykietowania. Należy bowiem uznać zasadność pytania, czy wiele pojęć, którymi badacze oznaczali członków popegeerowskich społeczności, nie stało się jednocześnie właśnie nadaną

tożsamością. Mogła ona wzmacniać negatywny odbiór członków tej zbiorowości, umacniać poczucie odmienności, stanowić barierę dla zmian życiowych, ale też samospełniającą się przepowiednię.

Etykieta jest nadawana osobie lub grupie, które odbiegają od normy. Tannenbaum (1938) w swej pionierskiej książce w tym temacie wskazywał, że oznaczona etykietą osoba jest umieszczana w grupie z innymi osobami, które mają tę samą etykietę. To nowe ugrupowanie zarówno tworzy bariery dla przyszłej reintegracji jednostki z większą grupą społeczną, jak i zapewnia model behawioralny stymulujący dalsze naruszenia norm. Co szczególnie ważne, oznaczona osoba faktycznie „staje się etykietą” umieszczoną na niej przez grupę społeczną, a w konsekwencji wykazuje zachowania zgodne z tym sposobem postrzegania. Jak wskazywał cytowany badacz (eksplorujący szczególnie akty przestępcze), osoba oznaczona jako „przestępca” z powodu przeszłych działań będzie bardziej skłonna do popełniania przestępstw w przyszłości (Tannenbaum, 1938, s. 551).

Inspiracje Tannenbauma były następnie rozwijane przez kolejne dekady. Jak podkreślał Gans (1995, s. 12): „Negatywne etykiety rzadko stereotypizują tylko zachowanie; częściej przekształcają i powiększają je w wadę charakteru. W rezultacie osoby korzystające z pomocy społecznej stają się wadliwymi osobowościami lub niedoskonałymi typami moralnymi”. Ten sam proces przed Gansem eksponował Lemert (1967; 1970), uznając, że reakcje społeczne na naruszenie norm przez wybrane osoby mogą prowadzić jednostkę do dalszego łamania tych norm (w tym np. popełniania przestępstw) i ostatecznej samoidentyfikacji z zachowaniami i grupami istniejącymi poza ustalonymi ramami społecznymi (tj. poza głównym nurtem). Według Lemerta (1967; 1970) taka samoidentyfikacja ugruntowałaby status jednostki w społeczeństwie jako dewianta. Podobnie postrzegał ten proces Howard S. Becker. Jak twierdził, wszystkie grupy społeczne ustalają zasady i próbują je egzekwować w niektórych momentach i okolicznościach. W konsekwencji grupy społeczne tworzą dewiację (*generation of deviance*) poprzez ustanawianie zasad, których naruszenie stanowi akt dewiacyjny, oraz poprzez stosowanie tych zasad wobec konkretnych osób (Becker, 1963, s. 8). Dewiant to osoba, do której z powodzeniem zastosowano tę etykietę: zachowanie dewiacyjne to zachowanie, które ludzie tak etykietują (Becker, 1963, s. 9, 44). Według Beckera odbywająca się w życiu społecznym „rywalizacja o władzę” może uwzględniać stereotypizację zachowań dewiacyjnych poprzez ich automatyczne przypisywanie przedstawicielom określonych grup (nadanie etykiety ludziom naznaczonych doświadczeniem określonych problemów społecznych), a jednocześnie ukrywanie lub banalizowanie istoty doświadczeń dewiacyjnych w doświadczeniu innych (społecznie wpływowi egzekutorzy zasad).

Kreśląc te istotę teorii etykietowania, warto dodatkowo zasygnalizować prace brytyjskiego kryminologa Wilkinsa (1964), który w swoim podejściu eksponował

przyczynowy wpływ (jednocześnie odpowiedzialność) samego państwa na definiowanie, etykietowanie i wzmacnianie dewiacji społecznej. Jawnym lub ukrytym celem etykietowania może więc być porządkowanie prowadzonych polityk zgodnie z wartościami, przekonaniami i ideologią klasy sprawującej władzę. To jednocześnie próba formułowania argumentów za nieskutecznością i nieadekwatnością pomocy publicznej dedykowanej osobom, które (w świetle formułowanych dowodów) na taką pomoc nie zasługują. Potwierdzał to Gans (1995, s. 5–6), stwierdzając, że „społeczeństwo głównego nurtu uważa, że [ubodzy] dokonują wyboru, a zatem w wyniku tego domniemanego wyboru nie chcą wykonywać swoich obowiązków. [...] Jeśli biedni ludzie nie zachowują się zgodnie z zasadami ustalonymi przez główny nurt [...], to nie zasługują na pomoc”.

Analizując prace wybitnych badaczy rozwijających teorię etykietowania, nie mogę oprzeć się stawianiu pytań o „oznaczenia”, którym przez lata podlegali i podlegają mieszkańcy terenów popegeerowskich. „Historia” badań nad różnymi konsekwencjami likwidacji PGR-ów w doświadczeniu wielu aktorów tej zmiany to mozaika określeń, pojęć i koncepcji, którą należy postrzegać jako próbę określenia specyfiki zbiorowości, wyjątkowości środowiska (powiązane wymiary przestrzenne, społeczny, ekonomiczny i kulturowy), lecz także (lub przede wszystkim) jako ekspozycję doświadczanych deprywacji w formie problemów społecznych. Warunki i specyfika życia mieszkańców środowisk popegeerowskich, a następnie popegeerowskich były intensywnie eksplorowane przez badaczy przez pierwsze dwie dekady po przełomie 1989 r. Projekty badawcze, kolejne publikacje stanowiły przestrzeń debaty o wielowymiarowych konsekwencjach polskiej transformacji, które były szczególnie wyraziste w codzienności byłych pracowników PGR-ów i członków ich rodzin (Tarkowska 2000a; 2000b). Jak wcześniej sygnalizowałem, otwarte jest pytanie o zakres wykorzystania przeprowadzonych badań w sferze inżynierii zmian i wspierania byłych pracowników PGR-ów wraz z rodzinami. Badacze wprowadzali jednak do obiegu wyniki swoich analiz, komentowali doświadczenia mieszkańców popegeerowskich środowisk na kolejnych konferencjach naukowych i naukowo-praktycznych, zabierali głos w mediach i współkonstruowali dyskurs wokół świata byłych PGR-ów. Dzisiaj trudno o ocenę, na ile siatka pojęciowa i zbiór określeń różnych aspektów tego „świata” stawała się negatywnym stereotypem, a na ile stanowiła nadaną i przyjętą tożsamość, która potwierdzała się w kolejnych wyborach i zaniechaniach dokonywanych zarówno przez przedstawicieli tego środowiska, jak i wobec nich. W kilku kluczowych tekstach (Tarkowska, 2005a, s. 170–186; 2005b, s. 235–237) możemy odnaleźć motywację badaczy eksplorujących świat byłych PGR-ów oraz strategię badawczą. Starano się zbierać dane ilościowe, ale przede wszystkim należy wskazać na ogromny dorobek w postaci danych jakościowych, które „są nie tylko uzupełnieniem, uszczegółowieniem czy ilustracją opisu

ilościowego. Ich rola sama w sobie jest znacząca. Pozwalają zrozumieć pewne ukryte mechanizmy. Odsłaniają nowe, nieznane, nieuchwytnie na drodze statystyczno-ilościowej zjawiska. [...] prowadzą do korekty i rewizji ustaleń uzyskanych za pomocą badań ilościowych” (Tarkowska, 2005a, s. 171). Badania te opierały się na określonych koncepcjach, uwzględniały opisy, terminy, odwoływały się do konkretnych teorii. Warto je zebrać, ponieważ tworzą one swoistą mapę powstającą przez kolejne dekady dzięki zaangażowaniu wielu socjologów, polityków społecznych, antropologów, ekonomistów czy pedagogów.

3. Metoda

Artykuł oparty jest na narracyjnym przeglądzie literatury (*narrative literature review*). Metoda ta pozwala nie tylko uporządkować wiedzę, ale jest też szczególnie użyteczna w odniesieniu do analizy zmian zachodzących w procesie konceptualizacji problemów społecznych oraz sposobów ich ujmowania. W przeciwieństwie do przeglądów systematycznych, narracyjny przegląd literatury ma bardziej interpretacyjny i refleksyjny charakter, pozostawiając badaczowi większą autonomię w zakresie doboru oraz analizy źródeł (Grant, Booth, 2009). Jak wskazują Denzin i Lincoln (2018), analiza literatury w badaniach jakościowych nie ogranicza się do rekonstrukcji istniejącej wiedzy, lecz stanowi również proces interpretacji sposobów konstruowania znaczeń i rzeczywistości społecznej. Również Creswell i Poth (2018) podkreślają, że przegląd literatury pełni funkcję interpretacyjną i pozwala osadzić analizowane zjawisko w szerszym kontekście teoretycznym oraz społecznym, umożliwiając identyfikację dominujących perspektyw badawczych. Narracyjny przegląd literatury umożliwia więc identyfikację dominujących narracji, ram interpretacyjnych oraz ukrytych założeń obecnych w dyskursie naukowym i publicznym. W niniejszym artykule narracyjny przegląd literatury został wykorzystany jako metoda umożliwiająca rekonstrukcję dotychczasowych konceptualizacji specyfiki środowisk popegeerowskich (na podstawie publikacji przedstawicieli wielu środowisk akademickich) oraz problemów doświadczanych przez mieszkańców tych środowisk. Analizie tej towarzyszy dyskusja wokół adekwatności tych pojęć i ryzyk etykietowania.

4. Środowisko popegeerowskie jako mozaika pojęć, kategorii, określeń – przegląd literatury

We wcześniejszych częściach tekstu, starając się nakreślić wybrany przedmiot i podjętą problematykę, kilkakrotnie odwoływałem się do sformułowania: „świat PGR-ów” (np. Wilkin, 1997, s. 47). W praktyce sformułowanie to oznacza wiele

wymiarów: społeczny, ekonomiczny, kulturowy, infrastrukturalny czy ekologiczny. Jak pisze Psyk-Piotrowska (2001, s. 384–385), historia sąsiedztwa rodzin pracowników PGR-ów, jako swoistego eksperymentu socjalizmu realnego (przerwanego z powodu dezaktualizacji realiów), w nowych warunkach makroekonomicznych przyjęła postać *case'u* łatwego do opisanego, ale trudnego do rozwiązania. *Case* jest tu rozumiany jako typowy układ społeczno-przestrzenny o pewnych charakterystycznych cechach i problemach (Psyk-Piotrowska, 2004, s. 10). W ramach kreślenia opisów tego środowiska podkreślano, że w szczytowym okresie populacja ta obejmowała 500 tys. pracowników, a wraz z rodzinami 1,5–2 mln osób zamieszkujących ponad 6 tys. osiedli (Wilkin, 1997, s. 52). Wskazywano na zmianę poziomu zatrudnienia po likwidacji dawnych PGR-ów i przejściu pracowników do gospodarstw skarbowych, jednoosobowych spółek Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa (AWRSP) i do dzierżawców – z ok. 330 tys. osób w 1991 r. (przed utworzeniem AWRSP) do ok. 126 tys. osób w końcu 1996 r. Zaznaczano, że jeszcze przed powstaniem AWRSP ok. 100 tys. osób odeszło z PGR-ów. Szacuje się, że w okresie swojego działania AWRSP przejęła 190 tys. pracowników, a pracę straciło nie więcej niż 55 tys. osób (Lutyk, 1997, s. 17). Wskaźnik bezrobocia w 1995 r. w gminach, w których funkcjonowały PGR-y, wynosił 30,8% i wahał się między 17 a 45% (Wilkin, 1997, s. 60). „Jak wiadomo, w dawnych PGR-ach zatrudniano 10 osób i więcej na 100 hektarów. Było to zatrudnienie nadmierne i z chwilą przekształceń musiało się znacznie zmniejszyć” (Łapińska-Tyszka, 1997, s. 38). Dzierżawcy (w relacji do np. właścicieli) utrzymywali najniższe zatrudnienie na 100 ha – poniżej czterech osób (Łapińska-Tyszka, 1997, s. 38). Można mnożyć kolejne ilościowe opisy świata byłych PGR-ów. W praktyce nałożenie na siebie odkrywanych szczegółowych rekonstrukcji, statystyk i konkretnych typów problemów obrazować miało „inny świat” (Smykowski, 2002, s. 53), funkcjonujący niejako obok świata rolników indywidualnych. To odrębny świat tworzony przez ludzi związanych z tymi gospodarstwami, który tylko iluzorycznie był samowystarczalny, przejrzysty i stabilny. Inność tego świata sama w sobie nie musiała wiązać się z pejoratywnym nacechowaniem. Jednak takie określenia, jak „getto pegeerowskie” (Zaniewska, Pawłat-Zawrzykraj, Gloza-Musiał, 2000), wskazywanie na osiedla leżące „na końcu świata” w oddalonych i słabo rozwiniętych gospodarczo rejonach, „krajobraz po bitwie” (Suliborski, Kulawiak, 2017, s. 6), zwłaszcza w odniesieniu do pierwszych lat transformacji, kiedy według badaczy załogi PGR-ów nie wykazywały zainteresowania dalszym losem przedsiębiorstwa (Bąk, 2019), czy „czarne dziury bez wyjścia” (Psyk-Piotrowska, 2004, s. 280; Sikora, 2001a, s. 406) – pojawiały się w dyskursie naukowym. To określenia nacechowane emocjonalnie i wskazujące na szczególne środowiska wyraźnie odmienne od tego, co uznajemy za typowe, powszechne i popularne. Zatem badacze wskazywali na terytoria wyraźnie inne,

zamknięte i wyizolowane, z utrudnionym dostępem, a jednocześnie – już z perspektywy dekad od rozpoczęcia procesów transformacyjnych – podkreślali nasilenie procesów depopulacji i starzenia się ludności na tych terenach (Gwiaździńska-Goraj, Wesołowska, Jezierska-Thöle, 2025, s. 71–72).

Na tych terytoriach badacze odnaleźli ludzi, którzy doświadczali skumulowanych problemów społecznych i jednocześnie stawali się reprezentacją konkretnych syndromów cech. Warto więc zwrócić uwagę na dostrzeganie w tych społecznościach egzemplifikacji Tischnerowskiej koncepcji *homo sovieticus* – modelowej mentalności ukształtowanej przez system komunistyczny (Szpak, 2005, s. 9, 191) – społeczności, w której jak w soczewce skupiały się wszystkie cechy komunizmu w Polsce (Eisler, za: Szpak, 2005). Mowa o ludziach stereotypowo niewykształconych, bezradnych, pozbawionych aspiracji (Dzun, 2005, s. 103) z minimalistycznym modelem dążeń życiowych, degradacją społeczną, demoralizacją i różnymi patologiami (Sikora, 2001a; 2001b), odbieranych jako „gorsza kategoria” (Domańska, 2024). Mieszkańcy środowisk popegeerowskich zostali dotknięci plagą „wyuczonej bezradności społecznej” (Tarkowska, 1999, s. 204; Wilkin, 1997, s. 52). Istotne w tym względzie było miejsce zamieszkania – peryferyjne, wyizolowane przestrzennie, pozbawione możliwości. Badacze wskazują tu więc na nierówności szans wynikające z miejsca zamieszkania (Kalinowski, 2025, s. 31; Tarkowska, 2005a, s. 174–175).

Po latach diagnoz, analiz, poszukiwania pomysłów na skuteczną interwencję Kalinowski (2025, s. 31–32) pisze: „ubóstwo na wsi ma charakter samopodtrzymujący, ponieważ brak usług i infrastruktury ogranicza szanse wyjścia z trudności życiowych, nawet przy poprawie sytuacji dochodowej. Mówimy tu o «piętrowym wykluczeniu», w którym każdy brak rodzi kolejny [...] oraz o nierówności uczestnictwa [...]. Ubóstwo należy więc rozumieć jako stan ograniczonej sprawczości, wzmacniany przez bariery przestrzenne i instytucjonalne. [...] peryferyjność obniża tempo konwersji zasobów w dobrostan [...]. Jednocześnie istnieje wymiar normatywny: nierówności w dostępie do usług podstawowych naruszają zasadę równego traktowania obywateli. Ubóstwo na wsi nie jest zatem problemem indywidualnym, lecz sygnałem systemowego deficytu państwa”. A zatem „świat PGR-ów” uwzględnia nasilenie bezrobocia i biedy, które w tych osiedlach są znacznie bardziej obecne niż w innych środowiskach (Perepeczko, 2002; Wachowiak, Kośmicki, 1997, s. 157; Wilkin, 1997, s. 52). Jak sygnalizowano, u progu polskiej transformacji: „dokonują się ogromne zmiany w strukturze społecznej. Otóż powstaje, z jednej strony nowa klasa, nazwijmy to klasą średnią, nową elitą czy klasą menadżerską. A z drugiej strony bieguna społecznego powstaje duży obszar grupy bezrobotnych” (Wieruszewska, 1997, s. 25). Przykładem zbiorowości naznaczonej szczególnie bezrobociem były środowiska popegeerowskie. Badacze podkreślają dysfunkcje materialno-ekonomiczne – ubóstwo zarówno w wymiarze materialnym, jak i psychospołecznym oraz

moralno-obyczajowym (Mlonek, 1994). Jak wskazywałem, badacze szczególnie eksponują problem społeczny ubóstwa. I tak w zrealizowanych studiach mowa jest o enklawach skumulowanego ubóstwa (Kawczyńska-Butrym, 2001, s. 415; Psyk-Piotrowska, 2001, s. 386; Tarkowska, 2007, s. 111–113), obszarach dotkniętych pauperyzacją (Psyk-Piotrowska 1998; 2001, s. 388; 2004, s. 60), polaryzacją, z podziałem na „margines marginesu” oraz tych, którzy włączają się w społeczny podział pracy (Psyk-Piotrowska, 2001, s. 394), czy deprywacją: zdrowotną, mobilnościową, energetyczno-mieszkaniową oraz relacyjną (Kalinowski, 2025, s. 34). Jak podkreślał Korab (1997, s. 7): „Społeczność dawnych PGR-ów z przypisywanej pozycji awangardy przeszła do kategorii ludzi najbardziej poszkodowanych, zubożałych i pozbawionych nadziei na przyszłość”, a „w dotychczasowych transformacjach dawnych PGR-ów dominują problemy społeczne”. Mieszkańcom tych środowisk przypisuje się anomię, rozumianą jako brak zaufania do instytucji i organizacji życia społecznego, co stanowi podstawę do wycofywania się (Trzpił, 1994). Co istotne, ze względu na rezonowanie w przestrzeni publicznej tych podziałów i jednocześnie swoistych etykiet, mieszkańcy społeczności popegeerowskich są uznani za podstawowy przykład przegranych prywatyzacji i transformacji w wymiarze lokalnym, lecz także z perspektywy kraju (Milczarek, 2002, s. 107). Ludzie byłych PGR-ów charakteryzowali się specyficznym sposobem życia (Tarkowska, 2000e, s. 24), syndromatyczną wielostronną marginalizacją społeczną (Frieske, 1999) oraz wykluczeniem społecznym (Psyk-Piotrowska, 2004, s. 71–72). Jak podsumowywała Tarkowska (2000d, s. 92): „bieda rodzin dawnych pracowników PGR-ów ukazuje splot zjawisk charakterystycznych dla obecnej biedy w Polsce, takich jak bezrobocie, wielodzietność, niski poziom wykształcenia głowy gospodarstwa domowego [...]. Kumulację różnych form deprywacji, ciągłość biedy, swoiste jej «dziedziczenie» z pokolenia na pokolenie, charakterystyczne postaci feminizacji ubóstwa i równie charakterystyczne reakcje mężczyzn na biedę i bezrobocie, wielodzietność [...], ubóstwo dzieci, przyczyny i konsekwencje niskiego poziomu edukacji, wreszcie ważną rolę w życiu biednych rodzin instytucji pomocy społecznej”.

Warto tu zwłaszcza wyeksponować diagnozy formowania się lub ujawniania nowego segmentu w strukturze społecznej lub nawet poza nią, wraz ze specyficzną kulturą właściwą ludziom trwale ubogim. I tak środowiska popegeerowskie w Polsce stały się przedmiotem analizy w kontekście istnienia i reprodukcji się podklasy społecznej (*underclass*) i kultury biedy (*culture of poverty*) (Czaplicka-Kozłowska, 2001; Halamska, 1999; Karwacki, 2006; Karwacki, Antonowicz, 2003; Korzeniewska, Tarkowska, 2002; Poławski, 1997; Psyk-Piotrowska, 2004; Tarkowska, 1998; 2000f; 2005a, s. 173).

Zjawiska te wynikają z trwałości pewnych elementów chłopskiej (pańszczyźnianej, fornalskiej) kultury i zależności (Palska, 1998). Podklasa społeczna rozumiana

jest jako tworzące ją jednostki, które: (1) żyją w ekstremalnej biedzie; (2) doświadczają biedy o charakterze trwałym, która obejmuje cały cykl życia jednostki, a nawet obciąża następne pokolenia; (3) funkcjonują w warunkach przestrzennej segregacji (Emigh, Fodor, Szelényi, 2001, s. 3–4; Korzeniewska, Tarkowska, 2002, s. 12). Jednocześnie w polskich badaniach odwoływano się do koncepcji kultury biedy Oscara Lewisa – opierając się na tezie, że odwoływanie się do tej koncepcji „nie jest i nie musi być tożsame z koncentracją na systemach wartości i na mentalności biednych ani z wyborem silnie aksjologicznie zabarwionej perspektywy, obwiniającej biednego o sytuację, w której się znalazł” (Tarkowska, 2000e, s. 24), należy poszukiwać „złotego środka” pomiędzy prymatem czynników kulturowych (podejście behawioralne) i strukturalnych (podejście sytuacyjne). Eksponowano tu poglądy Williama J. Wilsona i Herberta Gansa – cechy kulturowe są istotne dla zrozumienia zachowań biednych, ale „kultura jest odpowiedzią na społeczne przymusy i możliwości; na strukturalne przymusy i ograniczone możliwości” (Wilson, 1987, s. 61, 137).

Chcąc uporządkować relacje między strukturalnym a kulturowym wymiarem sytuacji mieszkańców byłych PGR-ów, zasygnalizuję także ujęcie, w którym podklasę definiuje się jako trwale zmarginalizowaną, odizolowaną od głównego nurtu życia zbiorowość, usytuowaną na najniższych szczeblach hierarchicznych i charakteryzującą się specyficznym stylem życia. Ta specyfika mikroświata ludzi ubogich to kultura podklasy czy inaczej kultura nędzy (Karwacki, 2006, s. 104; Karwacki, Antonowicz, 2003, s. 90). Mierząc się z sygnalizowanymi wątpliwościami dotyczącymi realności procesów klasotwórczych i reprodukcji specyfiki życia w obrębie tego nowego segmentu na dole drabiny społecznej w Polsce, Tarkowska (2005a, s. 174) pisała, że: „zjawiska te [dziedziczenie ubóstwa i dziedziczenie bezrobocia – A.K.] znajdują wyraz zarówno w reprezentatywnych badaniach surveyowych, jak i w badaniach o charakterze jakościowym [...] dzieci powielają w swych biografiiach pozycje społeczne rodziców bądź jest duże prawdopodobieństwo, że tak się stanie w przyszłości. Badania jakościowe pogłębiają ten obraz, ukazując między innymi skrócone biografie edukacyjne młodzieży z biednych środowisk, ich ograniczone możliwości wyboru ścieżki zawodowej, różnego rodzaju bariery stojące na ich drodze”. Dodatkowo badaczka wskazywała, że: „jeśli dziś słyszy się opinie, że Polska jest zupełnie odmienna od jej postaci znanych z krajów zachodnich i że w Polsce nie ma enklaw biedy skumulowanej, utrwalonej, a nawet dziedzicznej – *underclass*, to trzeba wspomnieć o ludziach z byłych PGR-ów, od wielu lat bezrobotnych, żyjących w ubóstwie i o ich dzieciach” (Tarkowska, 2000d, s. 117).

Jednocześnie warto zaznaczyć, iż w naukowych analizach (np. dystansów społecznych) wskazywano, że trudno dostrzec takie dystanse na dole drabiny społecznej: „w społeczeństwach postkomunistycznych kategoria ludzi biednych

w stosunkowo niewielkim stopniu wyodrębnia się względem innych segmentów” (Domański, 2002, s. 96; 2003, s. 41). Dodatkowo po latach analizy ścieżek edukacyjnych i doświadczeń życiowych młodych ludzi kładziono nacisk na to, iż ciężko mówić o reprodukcji miejsca w strukturze (i odmiennych cechach kulturowych), a tym samym negowano podklasowość, syndrom *homo sovieticus* i wyuczoną bezradność (Binder, 2014). Warto tu wyeksponować prace badawcze i podsumowującą je książkę Bindera (2014). Badacz ten, z pewnego dystansu czasowego względem pierwszych kompleksowych analiz problemów społecznych w środowiskach popegeerowskich, sygnalizował, że jego analiza: „powstawała i ewoluowała w duchu krytycznego stosunku do szeregu kategorii teoretycznych zajmujących ważne miejsce z dziedziny socjologii ubóstwa, socjologii wsi [...]”. Pozwala zwrócić uwagę na konieczność stałej konfrontacji obecnych w literaturze socjologicznej kategorii [...] i metafor [...], które kształtują nasze myślenie o doświadczeniach indywidualnych i zbiorowych, z materiałem empirycznym. Podkreśla też potrzebę krytycznej refleksji na temat ich użyteczności” (Binder, 2014, s. 309).

Sygnalizowany tu dystans (krytyczne podejście) do wykorzystywanych wcześniej pojęć, kategorii i teorii wykazywała zresztą po latach także sama Tarkowska (2013), dostrzegając, jak np. w dyskursie medialnym tworzy się i podtrzymuje stereotypy, które – cytując Gansa (1995, s. 13) – mogą stawać się kijami lub kamieniami. Dyskusja nad potencjalnym stygmatem przypisanym do teorii podklasy w ramach debat nad doświadczeniem problemów społecznych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej pojawiła się znacznie wcześniej, niż wydano przywołaną pracę zbiorową pod redakcją Tarkowskiej (2013). Warto przywołać dyskusję z 2005 r., w której węgierska badaczka Katalin Tausz wskazywała, że kategoria *underclass* ma stygmatyzujące znaczenie, gdyż związana jest z moralizatorskim podejściem do kwestii biedy. W rzeczonyj dyskusji akcentowano także, „że stosowanie tego terminu, będące swoistym etykietowaniem, w świetle wyników badań wydaje się więc nieuzasadnione” (Kalbarczyk, 2005, s. 225). W odpowiedzi Henryk Domański podkreślał, iż „nigdy nie interpretował go jako pojęcia o wydźwięku moralnym. Na gruncie badań stratyfikacyjnych jest to kategoria opisowa oznaczająca pozostawanie «na boku» [...] bycie outsiderem” (Domański, za: Kalbarczyk, 2005, s. 236). Z kolei analizy pokazały, że do tego procesu klasotwórczego realnie doszło jedynie w Bułgarii.

Można jeszcze bardziej podkreślić krytyczne głosy Piotra Bindera wobec utrwalonych i czasami automatycznie stosowanych pojęć czy charakterystyk przypisywanych mieszkańcom byłych PGR-ów. Binder analizuje tu strategie „radzenia sobie”, które w ujęciu badacza przekraczają ograniczenia podziału na strategie aktywne i bierne (albo pasywne) (Kawczyńska-Butrym, 2004, s. 28–39; Wciórka, 2002, s. 103–104). Jak twierdzi Binder, to, co uznawane jest za „bierne”, może

być – w warunkach niepewności i ograniczonych środków – minimalizacją ryzyka dalszego pogorszenia się sytuacji, a nie maksymalizacją szans i potencjalnych zysków. Działania z zakresu ekonomii nieformalnej mogą być przez badaczy niedoceniane, a stanowią one istotny element strategii działania ludzi doświadczających ubóstwa. I wreszcie podział na strategię aktywne i bierne ma charakter stygmatyzujący, a bierność przenosi się ze strategii działania na samą osobę (Binder, 2014, s. 309–310). Autor postuluje, że warto zrealizować pogłębione badania, które powtórnie krytycznie weryfikowałyby uniwersalistyczne koncepcje ubóstwa (takie jak podklasowość i kultura biedy) w kontekście specyfiki życia mieszkańców tych środowisk (w ujęciu kilku generacji).

Nie ma wątpliwości, że te postulaty czerpią z innej przełomowej pracy dotyczącej doświadczenia biedy, pióra Rakowskiego (2009), który w podtytule książki *Lowcy, zbieracze, praktycy niemocy. Etnografia człowieka zdegradowanego* wskazuje na procesy degradowania niektórych ludzi także poprzez zakładane z góry i krzywdzące standardy oceny. To przekonanie podzielała też Tarkowska (2000c, s. 61), zauważając, że sztuczną konstrukcją jest kategoria „uogólnionego biednego” czy biednego w sensie ogólnym. Jej zdaniem tak samo sztuczny byłby obraz biedy jako monolitu – faktycznie bowiem ubóstwo cechuje wielość postaci i różnorodność odmian. W praktyce jednak – także za sprawą określonego aparatu pojęciowego – można tego zróżnicowania nie zauważać. „Wrzucając do jednego worka” ludzi świata PGR-ów, podtrzymuje się stygmat, a jednocześnie utrwała ich jednostkową i zbiorową tożsamość, nieprzystającą do standardów uczestnictwa w życiu społecznym.

5. Podsumowanie – uniwersalizm podatności na zranienia

Dokonany w artykule przegląd z pewnością nie jest wyczerpujący. Wielu innych badaczy, jak również tych cytowanych wyżej, w szeregu publikacji podejmowało się próby opisu i wyjaśnienia specyfiki doświadczeń transformacyjnych byłych pracowników PGR-ów i członków ich rodzin. Badacze niewątpliwie towarzyszyli tej zbiorowości, konsekwentnie sygnalizując potrzeby, problemy oraz prawidłowości wpisane w jej codzienność. Jako jeden z wielu „akademików” zajmujących się tym zagadnieniem w ostatnich latach, stawiam pytanie o konsekwencje zastosowania określonych słów i koncepcji w odniesieniu do tej społeczności. Zastanawiam się nad ich wpływem na utrwalanie się obrazu tej zbiorowości jako innej, obcej oraz w różnych aspektach odbiegającej od norm regulujących kluczowe społeczne procesy, takie jak osiągnięcia, mobilność, konsumpcja itp. Pośród stawianych sobie pytań pozostaje wątpliwość, na ile mój udział w kreowaniu wizerunku „innego” stawał się także argumentem w społecznej ocenie tej zbiorowości. Mam tu na myśli codzienną i potoczną ocenę, kto zasługuje, a kto nie zasługuje na określoną pomoc,

a także kto ponosi winę za swoją sytuację. Wreszcie, czy na tej podstawie ocenia się, czy ktoś rokuje nadzieję na zmianę i dostosowanie się do społecznych standardów zgodnie z oczekiwaniami otoczenia.

Poszukiwania koncepcji wolnej od stygmatu doprowadziły mnie do teorii podatności na zranienie (*vulnerability theory*) w ujęciu amerykańskiej prawniczki i filozofki Marthy Albertson Fineman. Koncepcja ta zasadza się na krytyce „liberalnej koncepcji jednostki” – upowszechnionej w wymiarach społecznym, kulturowym i ekonomicznym naszego życia. Fineman podkreśla, że niejako intuicyjnie nawigujemy na i porównujemy się z typem idealnym człowieka, którego cnota wyraża się niezależnością (autonomią), samodzielnością, stałą dyspozycją do gromadzenia, konkutowania, osiągania i obrony swojego statusu. Badaczka stwierdza, że liberalny podmiot jest częścią systemu, w którym indywidualna wolność i autonomia są postrzegane jako nadrzędna cnota i uprzywilejowane w stosunku do równości (Fineman, 2019, s. 13). Przede wszystkim zaś postuluje zastąpienie tego szkodliwego wzorca koncepcją „jednostki podatnej na zranienie”. To propozycja nowego dyskursu wokół pojęcia z kilkudziesięcioletnią historią (Zubin, Spring, 1977). Jak wskazuje sama Fineman (2008, s. 8): „W dyskusjach na temat odpowiedzialności publicznej pojęcie podatności jest czasami używane do definiowania grup o niskim poziomie życia lub podmiotów stygmatyzowanych [...]. Podatność jest zwykle kojarzona z byciem ofiarą, deprywacją, zależnością lub patologią”. Ponadto zwraca ona uwagę na uniwersalny wymiar podatności (Fineman, 2021) (co wyróżnia to ujęcie np. od datowanych na lata 70. XX w. studiów psychologa Josepha Zubina). Jak twierdzi Rich (2018, s. 9), komentując prace Fineman: „Alternatywą dla [...] indywidualistycznej koncepcji ludzkiej natury jest koncepcja wrażliwego podmiotu, która opiera się na dwóch podstawowych spostrzeżeniach: obecności uniwersalnej i stałej podatności na zranienia oraz dużej roli, jaką instytucje odgrywają w naszym życiu”. Przemijanie fizyczne, niedołężność, choroby, kryzysy w relacjach osobistych, poczucie bezradności, braku sensu, wypalenia itd. stanowią uniwersalne (bez statusowej etykiety) i realne obciążenia wpisane w cykl życia jednostek i rodzin. I tak jak wszyscy jesteśmy podatni na zranienia, tak możemy się różnić zakresem nabytej odporności, która z kolei bazuje na relacjach z innymi ludźmi i responsywnie ukierunkowanym państwem. Oczywiście każdy z elementów teorii Fineman zasługuje na odrębne analizy i prezentacje. W niniejszym tekście to jedynie inspiracja, którą staram się konstruktywnie rozwijać (Karwacki, 2024; Karwacki, Volterrani, 2025). Moją intencją jest, aby posługiwać się konceptami i pojęciami, które same w sobie mają potencjał integrujący, wskazują na ludzkie podobieństwa, a nie separują jednostki na (z pozoru) nieprzystawalne kategorie. Dzięki temu ujęciu możemy odkrywać indywidualne potrzeby i aspiracje, ale lokując je w uniwersalnym doświadczeniu, uwspólnionych ryzykach i potencjalnych

problemach wynikających z kontekstu biologicznego, społecznego, ekonomicznego czy kulturowego. Podatność na zranienia jest podstawową cechą ludzkiej kondycji, biologicznie naturalną i stałą, lecz także związaną z osobistymi, ekonomicznymi, społecznymi i kulturowymi okolicznościami, w których jednostki znajdują się w różnych momentach swojego życia (Brown, Ecclestone, Emmel, 2017, s. 497–510).

Wyżej zasygnalizowana teoria to jedynie inspirujący przykład zakorzenionego w równościowym dyskursie rozwijania studiów nad wielowymiarową sytuacją przedstawicieli różnych zbiorowości. Poszukiwanie pojęć, które nie stają się etykietami, jest z pewnością bliskie wielu badaczom. Ich wrażliwość na kwestie równości i chęć unikania ryzyka „wytwarzania ludzi” (Hacking, 1985) nakazują im oceniać potencjalne skutki własnej pracy badawczej oraz odkrywać rzeczywistość bez jej piętnowania. Minęły już dekady od początku restrukturyzacji państwowego rolnictwa w Polsce, a także od przystąpienia kraju do Unii Europejskiej, co zaowocowało wieloma programami i projektami modernizacyjnymi na obszarach wiejskich. Współczesna, wielowymiarowa sytuacja mieszkańców terenów popegeerowskich wymaga kompleksowej diagnozy, wyjaśnienia zróżnicowanych trajektorii życiowych, ale też oparcia kolejnych programów pomocowych i inwestycyjnych na wynikach zaprezentowanych studiów.

Podsumowując, od momentu rozpoczęcia procesu likwidacji PGR-ów przedstawiciele środowisk naukowych dokonali wielu diagnoz, próbując wykorzystać aparat teoretyczny do wyjaśnienia różnych aspektów „świata PGR-ów”. Wydaje się jednak, że zabrakło przy tym przełożenia wyników badań na celowe programy w obszarze polityki społecznej. Zrealizowaliśmy dwa cele naukowe: diagnostyczny i teoretyczny, ale ten, który Zybortowicz sygnalizował w 2010 r., wciąż wydaje się (z różnych powodów) niedostatecznie podejmowany i realizowany. Odpowiedź na pytanie „dlaczego?” jest zaś tematem na frapującą dyskusję.

Przez kolejne lata w realizowanych badaniach przejmowaliśmy nowe pojęcia, koncepcje i teorie (takie jak podklasa, kultura biedy czy wykluczenie społeczne), „uczyliśmy się ich w działaniu”, adaptowaliśmy je, czasami wprowadzaliśmy do obiegu, mnożąc byty bez należytej konceptualizacji (choćby w przypadku wykluczenia społecznego), lecz także poddawaliśmy krytycznemu oglądowi. To uczenie się prowadziło również do porzucania określonych konceptów. Odkrywanie bez piętna i sygnalizowanie ryzyk etykietowania wpisanego w określone koncepcje staje się częścią programu naukowego w ramach studiów nad problemami społecznymi.

Niewątpliwie potrzeba nowej, gruntownej diagnozy złożonej sytuacji społeczno-ekonomicznej mieszkańców środowisk popegeerowskich w Polsce. Powinna ona uwzględniać doświadczenia z perspektywy trzech pokoleń (byłych pracowników, ich dzieci i wnuków) w różnych regionach Polski (co ma znaczenie dla sytuacji ich mieszkańców). Jednocześnie warto rozwijać dyskurs wokół teorii *vulnerability*, która

ma potencjał, aby stać się równościową ramą badawczą w studiowaniu sytuacji mieszkańców terenów popegeerowskich – już tak „pooznaczanej” przez badaczy, ale czy rzeczywiście tak odmiennie w doświadczeniu od innych?

Bibliografia

- Bąk, M. (2019). The role of agricultural real estate of State Treasury in shaping the agrarian structure in the warmińsko-mazurskie province. *Acta Scientiarum Polonorum, Administratio Locorum*, 18(2), 141–152. <https://doi.org/10.31648/aspal.3660>
- Becker, H.S. (1963). *Outsiders: Studies in the Sociology of Deviance*. Free Press.
- Binder, P. (2014). *Młodzi a bieda. Strategie radzenia sobie w doświadczeniu młodego pokolenia wsi pokolchozowych i popegeerowskich*. Instytut Filozofii i Socjologii PAN.
- Brown, K., Ecclestone, K., Emmel, N. (2017). The many faces of vulnerability. *Social Policy & Society*, 16(3), 497–510. <https://doi.org/10.1017/S1474746416000610>
- Creswell, J.W., Poth, C.N. (2018). *Qualitative Inquiry and Research Design: Choosing Among Five Approaches*. Sage Publications.
- Czaplicka-Kozłowska, I. (2001). Społeczne skutki pegeeryzacji. W: E. Niedzielski, R. Kisiel (red.). *Środowiska popegeerowskie – diagnoza stanu* (s. 109–122). Uniwersytet Warmińsko-Mazurski.
- Denzin, N.K., Lincoln, Y.S. (red.). (2018). *The Sage Handbook of Qualitative Research*. Sage Publications.
- Domańska, L. (2024). Likwidując PGR-y, nie myśłano o ludziach. <https://uwm.edu.pl/aktualnosci/dr-lidia-domanska-z-uwm-likwidujac-pgr-y-nie-myslano-o-ludziach>
- Domański, H. (2002). *Ubóstwo w społeczeństwach postkomunistycznych*. Instytut Spraw Publicznych.
- Domański, H. (2003). Ubóstwo w strukturze społecznej. W: I. Szelényi (red.). *Bieda a nierówności płci i podziały etniczne w społeczeństwach postkomunistycznych* (s. 16–43). Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Dzun, W. (2005). *Państwowe gospodarstwa rolne w procesie przemian systemowych w Polsce*. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Emigh, R.J., Fodor, E., Szelényi, I. (2001). The racialization and feminization of poverty? W: R.J. Emigh, I. Szelényi (red.). *Poverty, Ethnicity, and Gender in Eastern Europe During the Market Transition* (s. 1–32). Praeger.
- Fineman, M.A. (2008). The vulnerable subject: Anchoring equality in the human condition. *Yale Journal of Law and Feminism*, 20(1), 1–23.
- Fineman, M.A. (2019). Vulnerability and social justice. *Valparaiso University Law Review*, 53(2), 341–369.
- Fineman, M.A. (2021). Universality, vulnerability, and collective responsibility. *Les ateliers de l'éthique / The Ethics Forum*, 16(1), 103–116. <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.3869039>
- Frieske, K.W. (1999). Marginalność społeczna w małych społecznościach lokalnych. *Polityka Społeczna*, (11–12), 15–16.

- Gadowska, K., Rymsza, M. (2017). Od socjologii transformacji do socjologii sfery publicznej. Nowe możliwości syntezy wiedzy o zmianie systemowej. *Studia Socjologiczne*, 4(227), 19–47.
- Gans, H.J. (1995). *The War Against The Poor*. Basic Books.
- Grant, M.J., Booth, A. (2009). A typology of reviews: An analysis of 14 review types and associated methodologies. *Health Information & Libraries Journal*, 26(2), 91–108. <https://doi.org/10.1111/j.1471-1842.2009.00848.x>
- Gwiazdzińska-Goraj, M.E., Wesołowska, M., Jezierska-Thöle, A. (2025). Demographic changes in post-state farm localities in Poland. *Quaestiones Geographicae*, 44(2), 59–76. <https://doi.org/10.14746/quageo-2025-0016>
- Hacking, I. (1985). ‘Making up people’. W: T.L. Heller, M. Sosna, D.E. Wellbery (red.). *Reconstructing Individualism: Autonomy, Individuality, and the Self in Western Thought* (s. 222–236). Stanford University Press.
- Halamska, M. (1999). Procesy marginalizacji na wsi popegeerowskiej. *Wieś i Rolnictwo*, 2(103), 37–49.
- Kalbarczyk, A. (2005). Dyskusja o wynikach badań nad biedą i powstaniem underclass w krajach postkomunistycznych. W: S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska (red.). *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki* (s. 225–234). Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Kalinowski, S. (2025). Wiejska bieda w Polsce – między statystyką a doświadczeniem codzienności. *Wiadomości Społeczne*, 1(28), 31–36.
- Kant, I. (2010). *Esej o schorzeniach głowy* (M. Jankowski, tłum.). W: I. Kant, *Dzieła zebrane*, t. 1: *Pisma przedkrytyczne* (s. 695–707). M. Jankowski, T. Kupś (red.). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Karwacki, A. (2006). *Błędne koło. Reprodukacja kultury podklasy społecznej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Karwacki, A. (2024). Centra usług społecznych i nowa koncepcja polityki społecznej w perspektywie teorii „podatności na zranienie” Marthy Albertson Fineman. *Societas/Communitas*, 38(2), 83–112. <https://doi.org/10.55226/uw.S-C.2024.38.2.5>
- Karwacki, A., Antonowicz, D. (2003). Underclass i kultura biedy w środowiskach popegeerowskich w kontekście sporów teoretycznych i interpretacyjnych. *Studia Socjologiczne*, 3(170), 69–111.
- Karwacki, A., Volterran, A. (2025). Universal vulnerability as the basis for the narrative of the contemporary social policy: Individual fragility, the responsive state and the comprehensive diagnosis model. *Kultura i Społeczeństwo*, 69(2), 11–30. <https://doi.org/10.35757/KiS.2025.69.2.1>
- Kawczyńska-Butrym, Z. (2001). Samoocena zdrowia mieszkańców osiedli byłych pegeerów. W: W. Warzywoda-Kruszyńska, E. Kośmicki, H. Januszek (red.). *Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w Polsce. Socjologiczne, ekonomiczne i polityczne aspekty problemu* (s. 415–424). Akademia Rolnicza w Poznaniu.
- Kawczyńska-Butrym, Z. (red.). (2004). *Kobiety i ich rodziny w osiedlach byłych pegeerów. Raport*. Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

- Korab, K. (1997). Społeczne ofiary eksperymentu ideologiczno-naukowego. W: K. Korab (red.). *Ludzie i ziemia po upadku pegeerów. Analiza socjologiczna i ekonomiczna* (s. 173–176). Wydawnictwo Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.
- Korzeniewska, K., Tarkowska, E. (2002). Spojrzenia na biedę. Wprowadzenie. W: K. Korzeniewska, E. Tarkowska (red.). *Lata tłuste, lata chude... Spojrzenie na biedę w społecznościach lokalnych* (s. 7–22). Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Lemert, E.M. (1967). *Human Deviance, Social Problems, and Social Control*. Prentice-Hall.
- Lemert, E.M. (1970). *Legal Action and Social Change*. Aldine Publishing Company.
- Lutyk, A. (1997). Działalność Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w zakresie przemowienia i rozdysponowania majątku d. PGR oraz tworzenia nowych miejsc pracy. W: K. Łapińska-Tyszka, B. Barbara Fedyszak-Radziejowska, B. Perepeczko (red.). *Nowi gospodarze dawnych PGR. Przekształcenia państwowego rolnictwa* (s. 11–22). Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Łapińska-Tyszka, K. (1997). *Charakterystyka badanych gospodarstw wielkoobszarowych (wybrane elementy)*. W: K. Łapińska-Tyszka, B. Fedyszak-Radziejowska, B. Perepeczko (red.). *Nowi gospodarze dawnych PGR. Przekształcenia państwowego rolnictwa* (s. 23–39). Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Milczarek, D. (2002). *Privatization as a Process of Institutional Change: The Case of State Farms in Poland*. Shaker Verlag.
- Młonek, K. (1994). Pauperyzacja rodzin bezrobotnych w świetle badań. w: J. Danecki, B. Rysz-Kowalczyk (red.). *Kwestie społeczne i krytyczne sytuacje życiowe u progu lat dziewięćdziesiątych. Wybrane zagadnienia* (s. 41–63). Ośrodek Badań Społecznych.
- Palska, H. (1998). „Beznadziejny proletariusz” w pamiętnikach. Kilka uwag o niektórych kulturowych uwarunkowaniach nowej biedy. *Kultura i Społeczeństwo*, 42(2), 105–118.
- Perepeczko, B. (2002). Swoistość biedy w rodzinach rolniczych i jej oswajanie. W: E. Tarkowska (red.). *Przeciw biedzie. Programy, pomysły, inicjatywy* (s. 32–41). Oficyna Naukowa.
- Poławski, P. (1997). Kulturowe znaczenie underclass. Spór o sens terminu a polska transformacja. W: K.W. Frieske (red.). *Ofiary sukcesu. Zjawiska marginalizacji społecznej w Polsce* (s. 99–117). Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego.
- Psyk-Piotrowska, E. (1998). Bezrobocie i pauperyzacja środowisk dawnych PGR w Polsce. *Wiś i Rolnictwo*, 3(100), 132–143.
- Psyk-Piotrowska, E. (2001). Pauperyzacja, ubóstwo czy marginalizacja środowisk popegeerowskich? W: W. Warzywoda-Kruszyńska, E. Kośmicki, H. Januszek (red.). *Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w Polsce. Socjologiczne, ekonomiczne i polityczne aspekty problemu* (s. 383–400). Akademia Rolnicza w Poznaniu.
- Psyk-Piotrowska, E. (2004). *Społeczne konsekwencje przekształceń własnościowych w rolnictwie państwowym*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Rakowski, T. (2009). *Łowcy, zbieracze, praktycy niemocy. Etnografia człowieka zdegradowanego*. Wydawnictwo słowo/obraz terytoria.
- Rich, P. (2018). *What Can We Learn from Vulnerability Theory?* Honors Projects, 352. <https://scholarworks.bgsu.edu/honorsprojects/352>

- Sikora, E. (2001a). Młodzież o swej sytuacji, planach, dążeniach życiowych i zawodowych. W: Z. Kawczyńska-Butrym (red.). *Mieszkańcy osiedli byłych PGR-ów o swojej sytuacji życiowej. Raport z badań* (s. 51–63). SQL.
- Sikora, E. (2001b). Młodzież z osiedli byłych PGR o swych planach i dążeniach życiowych. W: W. Warzywoda-Kruszyńska, E. Kośmicki, H. Januszek (red.). *Bieda na wsi na tle globalnych przemian społeczno-gospodarczych w Polsce. Socjologiczne, ekonomiczne i polityczne aspekty problemu* (s. 443–450). Akademia Rolnicza w Poznaniu.
- Smykowski, J. (2002). Parobek. Historia społeczna ziem Królestwa Polskiego na przełomie wieków XIX i XX jako historia ubóstwa. W: K. Korzeniewska, E. Tarkowska (red.). *Lata tłuste, lata chude... Spojrzenie na biedę w społecznościach lokalnych* (s. 37–54). Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Suliborski, A., Kulawiak, A. (2017). Transformacja państwowych gospodarstw rolnych Sarnów i Bełdów w województwie łódzkim w prywatne przedsiębiorstwa. Konsekwencje społeczne. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica*, 29, 5–26. <https://doi.org/10.18778/1508-1117.29.01>
- Szpak, E. (2005). *Między osiedlem a zagrodą. Życie codzienne mieszkańców PGR-ów*. Wydawnictwo Trio.
- Tannenbaum, F. (1938). *Crime and the Community*. Columbia University Press.
- Tarkowska, E. (1998). Ubóstwo w byłych PGR-ach – w poszukiwaniu dawnych źródeł nowej biedy. *Kultura i Społeczeństwo*, 42(2), 91–104.
- Tarkowska, E. (1999). Nie tylko socjologia wsi. *Kultura i Społeczeństwo*, 43(2), 203–205.
- Tarkowska, E. (2000a). Styl życia biednych rodzin w przeszłości i teraźniejszości. Charakterystyka badania. W: E. Tarkowska (red.). *Zrozumieć biednego. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce* (s. 26–48). Typografia.
- Tarkowska, E. (2000b). O dawnej i obecnej biedzie w Polsce. W: E. Tarkowska (red.). *Zrozumieć biednego. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce* (s. 49–60). Typografia.
- Tarkowska, E. (2000c). Bieda dawna i nowa. Historie rodzin. W: E. Tarkowska (red.). *Zrozumieć biednego. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce* (s. 61–89). Typografia.
- Tarkowska, E. (2000d). Bieda popegeerowska. W: E. Tarkowska (red.). *Zrozumieć biednego. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce* (s. 90–117). Typografia.
- Tarkowska, E. (2000e). Bieda, historia i kultura. W: E. Tarkowska (red.). *Zrozumieć biednego. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce* (s. 9–25). Typografia.
- Tarkowska, E. (red.). (2000f). *Zrozumieć biednego. O dawnej i obecnej biedzie w Polsce*. Typografia.
- Tarkowska, E. (2005a). Bieda w świetle badań jakościowych – próba podsumowania. W: S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska (red.). *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania, metody, wyniki* (s. 170–186). Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Tarkowska, E. (2005b). Wyniki badań nad ubóstwem. Podsumowanie. W: S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska (red.). *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania, metody, wyniki* (s. 235–237). Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.
- Tarkowska, E. (2007). Dziedziczenie biedy i wychodzenie z biedy w rodzinach byłych pracowników PGR-ów. W: E. Tarkowska (red.). *Ubóstwo i wykluczenie społeczne młodzieży. Raport z badań* (s. 108–146). Instytut Pracy i Spraw Socjalnych.

- Tarkowska, E. (red.). (2013). *Dyskursy ubóstwa i wykluczenia społecznego*. Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
- Trzpił, I. (1994). Konsekwencje życiowe bezrobocia. Region siedlecki. W: J. Danecki, B. Rysz-Kowalczyk (red.). *Kwestie społeczne i krytyczne sytuacje życiowe u progu lat dziewięćdziesiątych. Wybrane zagadnienia* (s. 64–65). Ośrodek Badań Społecznych.
- Wachowiak, A., Kośmicki, E. (1997). Społeczne konsekwencje dysfunkcji materialno-ekonomicznej w rodzinie. Refleksje na przykładzie rodzin pracowników byłych PGR-ów. W: K. Korab (red.). *Ludzie i ziemia po upadku pegeerów. Analiza socjologiczna i ekonomiczna* (s. 155–160). Wydawnictwo Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.
- Wciórka, B. (2002). *Strategie radzenia sobie z problemami finansowymi. Komunikat z badań*. CBOS.
- Wieruszewska, M. (1997). Głos powitalny. W: K. Korab (red.). *Ludzie i ziemia po upadku pegeerów. Analiza socjologiczna i ekonomiczna* (s. 24–26). Wydawnictwo Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.
- Wilkin, J. (1997). Przekształcenia sektora państwowych gospodarstw rolnych w Polsce w opinii władz lokalnych i mieszkańców „osiedli pegeerowskich”. W: K. Korab (red.). *Ludzie i ziemia po upadku pegeerów. Analiza socjologiczna i ekonomiczna* (s. 44–75). Wydawnictwo Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.
- Wilkins, L. (1964). *Social Deviance: Social Policy Action and Research*. Tavistock.
- Wilson, W.J. (1987). *The Truly Disadvantaged: The Inner City, the Underclass, and Public Policy*. University of Chicago Press.
- Zaniewska, H., Pawłat-Zawrzykraj, A., Gloza-Musiał, H. (2000). *Zagospodarowanie przestrzenne i zabudowa wsi*. Wydawnictwo Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.
- Zubin, J., Spring, B. (1977). Vulnerability: A new view of schizophrenia. *Journal of Abnormal Psychology*, 86(2), 103–126. <https://doi.org/10.1037/0021-843X.86.2.103>
- Zybertowicz, A. (2010). Socjologowie w pułapce. *Rzeczpospolita*. Plus Minus, 25–26 września [Archiwum Rzeczpospolitej, art. 982106].

Conceptualisations of the Specific Nature of Post-State-Owned Farm Communities: Between Scientific Explanation and Practical Stigmatisation

Abstract

Aim of the work: The article aims to analyse the conceptual categories used in research on post-state-owned farm communities and to demonstrate how scientific language may contribute to stereotyping and stigmatisation of these groups.

Research method: The study is based on a literature review of sociological research (both quantitative and qualitative), interpreted through the lens of labeling theory and contemporary theories of poverty and marginalisation. Research on post-state-owned farm

communities has provided extensive knowledge about their socio-economic conditions (poverty, unemployment, marginalisation, social exclusion).

Key results: The use of certain concepts (e.g., 'culture of poverty', 'underclass', 'learned helplessness') has reinforced negative stereotypes and labels, potentially shaping group identities and limiting development opportunities.

Main conclusions: The author highlights the need for critical reflection on the language of social sciences and its societal consequences. He proposes moving beyond stigmatising categories toward more inclusive frameworks, such as vulnerability theory, which allows for a more universal and non-stigmatising understanding of social problems. The article also emphasises the need to better translate research findings into practical social policy interventions.

Keywords: post-state-owned farm communities, poverty, labeling theory, marginalisation, social exclusion, vulnerability theory.